

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/179253,Radoslaw-Morawski-Przelomowa-wizyta-czy-wizyta-czasow-przelomu.html>
10.05.2024, 20:59

Radosław Morawski: Przełomowa wizyta czy wizyta czasów przełomu?

Późnym wieczorem 9 lipca 1989 r. Air Force One z prezydentem Georgem H.W. Bushem i jego małżonką Barbarą Bush na pokładzie wylądował na lotnisku Okęcie w Warszawie. Rozpoczęła się trwająca niespełna dwie doby wizyta czwartego w dziejach prezydenta Stanów Zjednoczonych nawiedzającego ziemię polskie.



Demonstracja antykomunistyczna Solidarności Walczącej w czasie wizyty prezydenta USA George'a Busha w Gdańsku. Demonstracji w okolicy ulicy Podwale Grodzkie, w głębi fragment wieżowca zwanym "Zieleniakiem". Fot. Stanisław Składanowski. 11 lipca 1989 r. (fotografia ze zbiorów IPN, sygn. IPNBU-3-11-7-185)

Wcześniej Polskę odwiedzali Richard Nixon (w 1972 r.), Gerald Ford (w 1975 r.) i Jimmy Carter (w 1977 r.). Każda z tych wizyt wzbudzała duże emocje w kraju nad Wisłą. Oto przywódca jednego z najpotężniejszych krajów na świecie, oazy wolności, przedstawianego przez wiele lat przez komunistyczną propagandę jako emanacja „zgniłego zachodu”, odwiedza kraj zza żelaznej kurtyny.

Jako wiceprezydent Reagana...

Choć George Bush odwiedzał Polskę po raz pierwszy, jako nowo wybrany prezydent USA, to nie była to jego pierwsza wizyta w naszym kraju. Dwa lata wcześniej we wrześniu 1987 r., jeszcze jako wiceprezydent, zastępca Ronalda Reagana odbył czterodniową podróż do

Polski.

Wizyta z 1987 r. była specyficzna jak na ówczesne czasy, ponieważ w jej programie oprócz oficjalnych spotkań z władzami PRL zawierała wiele prywatnych spotkań m.in. z działaczami opozycyjnymi (Lechem Wałęsą, Bronisławem Geremkiem, Zbigniewem Bujakiem i Leszkiem Moczulskim). Wiceprezydent Bush złożył wieniec na grobie ks. Jerzego Popiełuszki oraz przemówił w polskiej telewizji wspominając o swoim spotkaniu z Wałęsą.

Odwiedził również wówczas dwa gospodarstwa rolne pod Łomiankami. Spotkaniom z ówczesnym wiceprezydentem towarzyszyły transparenty zdelegalizowanej Solidarności, gesty uniesionych w geście zwycięstwa rąk. Przemówienia Busha były pełne nawiązań do idei wolnościowych Polaków i zakamuflowanych apeli o demokratyczne przemiany.

Miejsca, które odwiedzał ówczesny wiceprezydent USA i osoby, z którymi się spotykał, były obserwowane przez Służbę Bezpieczeństwa w ramach akcji zabezpieczenia wizyty o kryptonimie „Tama -87”. Ocalało ponad 1000 zdjęć operacyjnych robionych w sposób tajny z punktów zakrytych z przebiegu wizyty, na których widać gesty Busha, transparenty solidarnościowe i reakcje osób, które przybyły na spotkanie z nim.

... i jako Prezydent USA

Zupełnie inny charakter miała wizyta prezydenta Busha z 1989 r., miesiąc po częściowo wolnych wyborach do sejmu kontraktowego i senatu, tuż przed zmianą rządu i wyborem prezydenta. W ówczesnej sytuacji galopującej hiperinflacji i kryzysu ekonomicznego Polacy oczekiwali nie tylko politycznego wsparcia przemian, ale również zapowiedzi bardziej namacalnej pomocy. Tu niestety już na pokładzie samolotu George Bush był bardzo powściągliwy w deklaracjach.

O popularności Georga Busha w Polsce mogą świadczyć tłumy warszawiaków, które pomimo późnej pory gromadziły się na trasie przejazdu kolumny prezydenckiej w dniu przylotu. Wizyta cieszyła się również zainteresowaniem prasy polskiej i światowej. Obsługiwało ją ponad 700 dziennikarzy, w tym 400 amerykańskich.

10 lipca 1989 r. George Bush złożył kwiaty pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza, a następnie spotkał się ze społecznością żydowską przy *Umschlagplatz*. Następnie odbył spotkanie w Belwederze z generałem Wojciechem Jaruzelskim, który piastował wówczas stanowisko Przewodniczącego Rady Państwa. W czasie rozmów miał namawiać generała, aby wziął udział w wyborach na Prezydenta Polski w obawie przed destabilizacją procesów demokratycznych w Polsce i ewentualną reakcją Kremla. W tym czasie pierwsza dama, Barbara Bush, odwiedziła Ośrodek dla Niewidomych w Laskach.

Następnie ambasador USA w Polsce wydał na cześć obu przywódców robocze śniadanie, po którym zaaranżowano spotkanie Georga Busha z polską młodzieżową drużyną baseballową.

Po południu prezydent wystąpił z przemówieniem w Sejmie przed Zgromadzeniem Narodowym, gdzie zapewnił o wsparciu przez USA demokratycznych przemian w Polsce, ale również o działaniach w sprawie odroczenia spłaty długów Polski i starań o przydzielenie pożyczek w Banku Światowym dla polskiego rolnictwa.

Następnie spotkał się z premierem Mieczysławem Rakowskim oraz przedstawicielami prasy amerykańskiej. Pierwszy dzień pobytu zakończył uroczysty obiad w Pałacu Rady Ministrów z udziałem Państwa Bushów i Jaruzelskich.

Areną trzeciego dnia wizyty stał się Gdańsk, gdzie przed południem para prezydencka udała się do katedry w Oliwie, by wysłuchać koncertu organowego. Następnie George Bush został zaproszony na śniadanie do domu Lecha Wałęsy, skąd wyjechali razem pod Pomnik Poległych Stoczniovców, gdzie prezydent USA złożył wieniec.

Ten punkt wizyty wzbudzał największe emocje, Solidarność wydrukowała kilka tysięcy ulotek z zaproszeniem. George Bush przemówił do zebranych, choć strona polska początkowo chciała wykreślić to przemówienie z programu wizyty. Rząd uległ dopiero pod naciskami strony amerykańskiej. Przemówienie Busha było jednak wyważone, podkreślił wagę porozumień okrągłego stołu i zaangażowanie w nie zarówno społeczeństwa polskiego jak i władz PRL.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)